

PROTOKÓŁ przesłuchania świadka

129

224

ia Serbinów
Fituch Władysław z ref. Hederego Kom. Pol. M. O. w Mielecu
dnia 8 stycznia 1948 r. o. godz. 11²⁰

działając na mocy:

- a) art. 20 przep. wpraw. K.P.K.
- b) art. 257 K. P. K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które ao przybycia Sędziego uległyby zatarciu przez

zachowując formałości wymienione w art. 236, 240, 258 i 259 K. P. K.

- a) przy udziale protokulanta Sierż. Władysława
- b) w obecności świadków

których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokułu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienion..... w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:

ważności przysięgi, złożył przypisaną przysięgę,

prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K.P.K.,

odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K.K., oświadczył:

Nazywam się Kruk Jan
 Imiona rodziców Frazeinek Ewa i Szelewskich
 Wiek 9 lat 1904 Urodził w Serbinów gm. Mjów pow. Pielce
 Wyznanie kat z zawodu rolnik
 Zam. w Serbinów gm. Mjów pow. Pielce
 Stosunek do stron: syn Kruk Ewy

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje: W dniu 26 maja 1943
o. matka moja Ewa Kruk wraz z moimi siostrami
została spalona i w ten sposób jak również jeszcze inni
znanej wyśsi. Ofiary spalone zostały w domu
meego brata Kruka Władysława. Zaudarui
niemiecy magnali ich do mieszkania, przez
czno ukarli granaty dom się zapalił, niemiecy
zapalili dwa samochody aby nie uciekły
jak polacy strasnie przycelili w ogień.
Ofiary oskazywane były atoli należeli do tajnej
organizacji podziemnej. Części dohonami Zaudarui
niemiecy "gestapo" z Pielce, zwłoki zostały pochowane

225
 za parę dni w tym samym miejscu gdzie zostały
 spalone. Po oswobodzeniu włochoi zostały zabrane i
 przewiezione na emigrację parafialną w Mniowie.
 W tym samym dniu została spalona i w całym
 w całym domu fadach Maria i Adela z jedną córką.
 we wsi podchylcy gm Mniow spaleni zostali sto
 ie należeli do tajnej organizacji podziemnej oraz ie
 polskim partyzantom wzięli udział w losu. Egzekucji
 dokonali zandarmi niemiecy "Gestapowcy" i kilka
 włochoi po wypadku były przechowane na tym
 samym miejscu po oswobodzeniu przewiezione do
 Mniowa na emigrację parafialną. Gestapowcy innego
 domu zabrali wszystkie narzędzia i biurowe oraz
 całą inwentarz i tory. Ja do organizacji też należałem
 a oskarżył nas Mawerowski Wincenty i Abowowie
 gm Smychow pow. Kielecie który to był konfidentem
 niemieckim i miał interesy w Seulinowie i Władysław
 Kobwiec i jego żona. Sprawy obecnie już nie
 ija ponieważ zostali rozstrzelani przez partyzantów
 polskich po tym wypadku. Ja byłem sam naoczny
 świadkiem przy wystrzeleniu na nich wystrzelił.
 do winy przed sąwem się przyjmali i od zand-
 armów zato dostali jak Mawerowski tylko 50 cichu
 i 500 sztuk grubości. Powyższe dane moje stwierdził
 Zyja Antoni syn Antoniego zwan Seulinow. Wzysk
 reżimem i przed sąwem podpisuje.

Przejechał

[Signature]

Przejechał

[Signature]

Przejechał

[Signature]